



Temat: DLACZEGO SIEBIE NIE DOCENIAM?

a) Cel dydaktyczny: Poznać swoje zalety i mocne strony.

b) Cel wychowawczy: Nauczyć się wykorzystywać swoje zdolności w służbie Bogu i drugiemu człowiekowi.

Pomoce: Biblia, świeca, małe karteczki x 30, długopisy dla każdego

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania

Animator rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża, zapalenia świecy i modlitwy do Ducha Świętego.

Duchu Święty, prosimy przyjdź do nas tu zgromadzonych, otwórz nasze serca na Twoje Dary, pomóż nam w odkrywaniu naszej własnej wartości. Niech to spotkanie przyniesie w naszym życiu piękne owoce. Aby każdy z nas pamiętał o szacunku do drugiego człowieka, ale także samego siebie, gdyż każdy człowiek jest świątynią Ducha Świętego. Prosimy, aby każdy z nas nauczył się dostrzegać swoje zdolności i wykorzystywał je w służbie Bogu i drugiemu człowiekowi. Amen

2. Treść właściwa

I. Widzieć

Animator rozdaje uczestnikom kartki i długopisy.

Proszę, aby każdy z was odrysował na kartce swoją dłoń i w tej dłoni wypisał swoje zalety i mocne strony, talenty i zdolności.

Uczestnicy odrysowują dłoń i wypełniają tekstem. A gdy skończą animator mówi:

- Proszę chętnych o prezentację swoich prac. (chętni prezentują)

- Czy wymienienie swoich zalet, a także wypowiedzenie ich tutaj na forum było dla was trudnością? (prawdopodobnie dla niektórych tak)

Podsumowanie: Często zapominamy o naszych zaletach i talentach, a nawet ich w ogóle nie dostrzegamy.

- Dlaczego wielu młodym trudno zauważyć swoje talenty a tym bardziej o nich mówić? (odpowiedzi uczestników np. kierowanie się opiniami innych, ich uwagami i oceną, przywiązywanie dużej wagi do kompleksów)

Podsumowanie: Często skupiamy się na naszych słabościach, wadach i niedoskonałościach. Zdarza się, że możemy pomyśleć o sobie „jestem beznadziejny”, „do niczego się nie nadaję”, „nikogo nie obchodzę”.

Na dzisiejszym spotkaniu spróbujmy znaleźć odpowiedź na pytanie: **Co nam może pomóc w odkrywaniu naszej wartości?**

II. Osądzić

Na początku sięgnijmy po Boże Słowo:

1) „Pan mu się ukaże z daleka: Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też podtrzymałem dla Ciebie łaskawość” (Jr 31,3)

- Co nam mówi Pan w tym tekście? (umiłował nas)

Posłuchajmy, co mówi do nas Pan Jezus w Ewangelii wg. Św. Jana:

2) „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek

Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.” (J 15,12-17)

- Jaką dobrą nowinę poznajemy w odczytanym fragmencie? *(jesteśmy nazwani przyjaciółmi, Jezus nas wybiera, możemy o wszystko prosić, ... itd)*

I jeszcze rozważmy:

3) „Popatrzcie jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy (...)” (1 J 3,1)

- Co jest naszą wyjątkową wartością? *(jesteśmy dziećmi Bożymi)*

4) „W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.” (1 J 4, 9-10)

- Czy na miłość Boga musimy sobie zasłużyć? *(nie, to Bóg pierwszy obdarza nas miłością)*

Podsumowanie animatora: Jak możemy zauważyć, Bóg w swoim Słowie chce nas przekonać o tym, jak wielka jest Jego Miłość wobec nas. Dowodem Jego ogromnej Miłości jest ofiara życia Chrystusa na krzyżu. Bóg pragnie naszego Zbawienia, troszczy się o nas, i zawsze przy nas jest, pomimo naszych grzechów i słabości. Sam Chrystus nazwał nas swoimi przyjaciółmi i obdarzył wieloma łaskami.

Posłuchamy teraz pewnego opowiadania:

Opowiadanie o prawdziwej wartości człowieka

„Pewna dziewczyna, cały czas była smutna bo nikt się nią nie interesował, była zaniedbana, miała kompleksy, ale miała piękną duszę. Jej smutek przeszywał duszę ojca, który chciał jej pomóc. Wpadł na prosty pomysł. Przyszedł do niej i postawił przed nią dwa jabłka. Jedno było piękne lśniące, drugie brudne otoczone zaschniętą ziemią.

- Kochanie - rzekł do niej - wybierz jabłko które jest piękniejsze według Ciebie.

Wybrała oczywiście to piękne błyszczące. Wtedy ojciec wziął nóż i przekroił obydwie jabłka. Piękne błyszczące okazało się w środku robaczywe, a z pozoru brudne nieapetyczne, miało w środku piękny soczysty miąższ.

- Widzisz skarbie, wybrałaś jabłko piękne od zewnątrz, ale zepsute od środka. To drugie jabłko okazało się bardziej wartościowe niż pierwsze. Tak samo jest z człowiekiem. Nie wygląd zewnętrzny decyduje o jego wartości, można go łatwo poprawić, tak jak łatwo można umyć jabłko. Ty jesteś tym zaniedbanym jabłkiem. Brudem który zasłania Twoje prawdziwe piękno są Twoje kompleksy. Ale masz piękny "miąższ" duszy i to jest najważniejsze. Gdy umyjesz to jabłko wodą stanie się piękne zarówno z zewnątrz jak i wewnątrz”.

- Jaką prawdę niesie nam to opowiadanie? *(„Nie szata zdobi człowieka”, itd...)*

- Skąd czerpać to wewnętrzne piękno? *(pochodzi ono z relacji z innymi osobami, a przede wszystkim z relacji pełnych miłości, kiedy czujemy się kochani, tu pierwszorzędne miejsce zajmuje relacja z Bogiem...)*

Posłuchajmy fragmentu refleksji ks. Krzysztofa Grzywacza, cenionego rekolekcjonisty i zastanówmy się w jaki sposób odkrywać naszą wartość:

„ Źródło mojej wartości nie jest we mnie. Źródło wartości człowieka jest w Bogu. W odosobnieniu nie odnajdę mojej wartości – moją wartość mogę odkryć tylko przez więzi: kiedy z kimś się spotkam – druga osoba może mi pomóc odkryć moją wartość. Nie jestem w stanie sam odkryć swojej wartości, nigdy jej sam w sobie nie zobaczę. Tylko druga osoba może objawić mi tę wartość – druga osoba może być lustrem dla mnie, w którym mogę swoją wartość dostrzec. Nigdy sam, nigdy własnymi siłami nie odkryję własnej wartości Człowiek jest bytem zależnym: jestem zależny od relacji z Bogiem i od innych ludzi. Ja jestem relacją, a przede wszystkim Ja jestem relacją z Bogiem. Moja wartość jest w Bogu i w drugim człowieku. Nasza wartość rodzi się w spotkaniu, kompleksy leczy się więziami, wartość człowieka mierzy się więziami. Wartość nie jest indywidualistyczna, tzn. nie mogę zachować jej dla siebie, nie mogę nią cieszyć się tylko ze sobą, lecz tylko to czym podzieliłem się z innymi budzi moją wartość”.

- Skąd czerpiemy świadomość o naszej wartości? (z relacji z Bogiem i innymi ludźmi)
- O co powinniśmy dbać chcąc odkrywać swoją wartość? (dbać o relacje z Bogiem i z innymi ludźmi, z tymi, którzy ukażą nam prawdę o nas, naszą wartość)

III. Działać

Odkrywając swoją wartość musimy być świadomi, że inni także szukają odkrycia swojej wartości – warto im tę wartość pomóc odkryć, umieć docenić... Stąd zapraszam do pewnego zadania:

Rozdam teraz każdemu tyle karteczek, ile jest nas na spotkaniu (*jeśli grupa jest duża można zrobić podział na mniejsze grupy*). Zrobimy sobie mini wzajemną ocenę naszych zalet: Napiszmy o każdej osobie na oddzielnej kartce zalety/wartości jakie w niej dostrzegamy. (*animator daje czas uczestnikom na napisanie zalet każdej osoby, o ile je dostrzega. Animator zbiera karteczki, segreguje wg poszczególnych osób i czyta je na głos, tak aby każdy usłyszał swoje zalety, które inne osoby z grupy dostrzegają.* UWAGA! JEŚLI ZABRAKNIE CZASU – PRZEKAZUJE KAŻDEMU KARTECZKI NAPISANE O NIM)

3. Hasło spotkania

„Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia”

4. Piosenka spotkania

O cuda, cuda dzisiaj niepojęte,
Cóż Ci się Jezu spodobało we mnie
Żeś z tronu chwały zszedł,
W mej duszy ciernie.

Ref. Jezus jest we mnie, w moim sercu żyje
On jest mój, a ja Jego wyłącznie jedynie
Serce Jezusa w moim sercu bije
Krew przenaświętsza w moich żyłach płynie.

5. Zadanie apostoelskie

Przy rachunku sumienia przed spowiedzią, a nawet przy wieczornej modlitwie podziękuj za wartości które w sobie dostrzegasz i które w ostatnim czasie rozwinęły.

6. Modlitwa na zakończenie

Na koniec naszego poprowadźmy modlitwę dziękczynienia. *Animator zachęca do wymienienia spraw, za które uczestnicy chcą podziękować, a cała grupa kończy: dziękujemy Ci Panie. Np. za godność Dzieci Bożych – Dziękujemy Ci Panie. Za zdobytą wiedzę – dziękujemy Ci Panie... itd.*
Na koniec: Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu... Amen